

# Wysokilot, Wyjebane miej

I kiedy znów nadejdzie taki dzień jak ten  
Nic Ci się nie zgadza  
Przeszkadza ci nawet tlen  
Dam ci dobrą radę  
Możesz skorzystać z niej  
Ziom wyjebane miej, ok!

Spróbuj się nie zgodzić  
Wiesz o co chodzi tu  
Gdy dopada Cię stres  
Gdy dopada dół  
To krytyki deszcz  
Wokół tworzy mur  
Pieprzę ten interes  
Kładę na to chuj  
Panie, mam wyjebane normalnie  
Zamartwianie winno być nielegalne  
A co to kochanie?  
Sorki, ty płaczesz  
Z tym ryjem wyglądasz jak Korci Teacher  
Płotki skumajcie  
Tu nie chodzi o te lajki na fejsie  
Czy zarobki na lansie  
Poznajcie Asię  
Chodzące szczęście  
Ma wyjebane  
Robi na kasie w biedrze  
I wiem, że to nie jest Jej szczyt marzeń  
Ale w gruncie rzeczy liczy się podejście  
Bo wolę tą Asię co życiem jara się  
Niż pochowane foki z silikonowym sercem  
I tu dochodzimy do meritum  
Gdy byliśmy młodszy nawciskali nam kitu  
Chcą byś był taki jak chcą  
Czuł się źle  
Bez kwitu, bez wygód  
Bez, bez wpływu na to co na sens generalnie  
W ich planie to poryć Ci banie  
Wiesz co jest grane ziomek?  
Miej wyjebane!

Jeśli jest Ci smutno  
I brakuje ci Jej  
Wyjebane mniej, ok!  
Wyjebane mniej, ok!  
W pracy znówu pudło  
I znów dostałeś mniej,  
Wyjebane miej, ok!  
Wyjebane miej, ok!

I kiedy znów nadejdzie taki dzień jak ten  
Nic Ci się nie zgadza  
Przeszkadza ci nawet tlen  
Dam ci dobrą radę  
Możesz skorzystać z niej  
Ziom wyjebane miej

I kiedy znów nadejdzie taki dzień jak ten  
Nic Ci się nie zgadza  
Przeszkadza ci nawet tlen  
Dam ci dobrą radę  
Możesz skorzystać z niej  
Ziom wyjebane miej, ok!

Będą gadać, że to kserowanie  
Mam wyjebane  
Wiecie co ja na to mam? – Wyjebane  
Zgadzam się z takim stanem  
Teraz jest przekierowanie  
Jestem piromanem  
Jedynie czego to mostów, kawałów nie palę  
Po prostu do szalu mam talent  
Teraz dochodź tu do wniosku pomału kochanie  
Zwariowałem, nieee pokazuje swoja obojętność  
Widzę ciemność - eksmisja  
Wstydę się bro - jest misja  
Muszę wstać  
Ale mi się nie chce (nie chce)  
Lecieć po więcej (więcej)  
Wyjebane miej gdy masz na koncie  
Wyjebane mniej niż inni się śmieją  
Mam tak wyjebane  
Gdy ostatnio szedłem  
Nie patrzyłem wyjebałem  
Przynajmniej mam nauczkę by nie chodzić  
Po wódce, po pigułce o 8 nad ranem  
Po kolejnym gramie  
Nocy nie przespanej  
Zdarza się najlepszym nawet  
Się poprawię  
Ale na bank na bal wrócę  
Muszę wkrótce zrobić zamieszanie gdzieś  
Wyjebane lej i lżej  
Żyje panie się że hej  
Przejebane masz to wiej  
Co się stanie to olej  
Rozjebany będzie fejm, wiem  
Pojebane jeśli nie  
I tak wyjebane najlepiej mam  
Dla zabawy gram  
A na obawy sram

Jeśli jest Ci smutno  
I brakuje Ci Jej  
Wyjebane mniej, ok!  
Wyjebane mniej, ok!  
W pracy znowu pudło  
I znów dostałeś mniej,  
Wyjebane miej, ok!  
Wyjebane miej, ok! /x2